Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/69372,Fotografowie-Powstania-Wielkopolskiego.html

Tłum poznaniaków pod hotelem Bazar, 27 grudnia 1918 r. Fot. K. Greger

ARTYKUŁ

Fotografowie Powstania Wielkopolskiego

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: MICHAŁ KRZYŻANIAK 27.12.2021

Wydarzenia w Wielkopolsce, zapoczątkowane 27 grudnia 1918 r. wybuchem Powstania Wielkopolskiego, mają bogatą dokumentację ikonograficzną. Dziejącą się historię utrwalili na kliszach liczni fotografowie cywilni i wojskowi.

Kazimierz Greger – fotograf i biznesmen

Hasło „fotograf Powstania Wielkopolskiego” wielu nieodłącznie kojarzy się z Kazimierzem Gregerem. Ten zasłużony popularyzator fotografii („Foto-Greger” to przed II wojną światową największy zakład fotograficzny w Polsce) nie był jedynym, który dokumentował wielkopolskie wydarzenia z lat 1918–1919. Co więcej, często nie robił tego osobiście. Niemniej jednak to on dzierży palmę pierwszeństwa. Dlaczego?

Greger był nie tylko dobrym fotografem, lecz także znakomitym biznesmenem – serie zdjęć wydawał jako pocztówki i bez najmniejszych problemów nabywano je w jego zakładzie lub wysyłkowo. Zainteresowanie nie było małe, toteż kadry powielał w setkach, jeśli nie tysiącach egzemplarzy. Możemy się nawet pokusić o stwierdzenie, że w pierwszym półroczu 1919 r. miał niemal monopol na dokumentację wszelkich wydarzeń w Poznaniu.

Pierwsza seria fotografii została wykonana przez zakład Gregera w godzinach przedpołudniowych 27 grudnia 1918 r. Kadry te (w sumie 17) dokumentują ludzi zebranych przed hotelem Bazar, przemarsz dzieci poznańskich pozdrawiających Ignacego Paderewskiego oraz koncert polskiej orkiestry na ulicach miasta. Niestety, nie powstały (lub nie zachowały się) żadne zdjęcia z pierwszych walk w Poznaniu.

Uroczystość wręczenia sztandaru 7. Pułkowi Strzelców Wielkopolskich, Chodzież, 1 marca 1920 r.; na zbliżeniu widoczni dwaj fotografowie wojskowi i jeden cywilny. Fot. autor zdjęcia nieznany

Zdobycie lotniska w Ławicy 6 stycznia 1919 r. zakończyło okres walk w Poznaniu i jego okolicach. Miasto z jego wojskową infrastrukturą stało się głównym ośrodkiem formowania oddziałów powstańczych. Przybycie do Poznania gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego rozpoczęło proces przekształcania oddziałów powstańczych w regularne wojsko. Na pl. (jeszcze) Wilhelmowskim[1] 26 stycznia 1. Pułk Strzelców Wielkopolskich złożył przysięgę wojskową i otrzymał sztandar. W uroczystości wzięło udział kilku fotografów.[2] Nie zabrakło wśród

nich Gregera i jego pracowników[3]. Efekt to 22 fotografie (numeracja od 1 do 22).

W kolejnych dniach odbywały się inne podobne uroczystości utrwalone przez Gregera: przysięga i wręczenie sztandaru 1. Rezerwowemu Pułkowi Strzelców Wielkopolskich (seria 15 fotografii o numerach od 23 do 37); przysięga batalionu telegraficznego w poznańskiej Cytadeli (fotografie o numerach od 38 do 48); przysięga Straży Ludowej (fotografie o numerach od 49 do 65).

Do Poznania 1 marca przybyła Misja Międzysojusznicza. Jej powitanie na Dworcu Głównym uwiecznili pracownicy Gregera (13 fotografii numerowanych od 1 do 13). Podobnie rzecz się miała następnego dnia w trakcie uroczystości na pl. Wolności oraz podjęcia Misji Międzysojuszniczej w poznańskim ratuszu (37 fotografii sygnowanych numerami od 14 do 50).

Greger ze swoim aparatem uczestniczył też w uroczystościach pogrzebowych Vincenza Cittadiniego, Włocha, a zarazem powstańca wielkopolskiego (10 fotografii o numeracji 1–10), które odbyły się 17 marca. Piętnaście kolejnych zdjęć (numery od 1 do 14 plus jedno bez numeru) wykonano 3 kwietnia w trakcie przeglądu 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Jedyną znaną serię zdjęć (11 sztuk: 1–11) wykonanych poza Poznaniem zrobiono 13 kwietnia w Obornikach w trakcie przysięgi miejscowej Straży Ludowej.

Przegląd Dywizji Pomorskiej (16. DP), defiluje jeden ze szwadronów 4. Pułku Ułanów Wielkopolskich (18. Pułku Ułanów Pomorskich), Poznań, 12 grudnia 1919 r. Fot. Dział Foto Sekcji Naukowej przy DG

Doniosłe wydarzenie, jakim były obchody święta Konstytucji 3 maja, utrwalono na 44 fotografiach (1–44), wykonanych zarówno na Ławicy (Msza św. i defilada), jak i podczas inauguracji sypania Kopca Wolności na podpoznańskiej wówczas Malcie. Kolejne serie zdjęć dokumentują przyjazd gen. Józefa Hallera do Poznania 25 czerwca (10 fotografii: numery 1–10) i obchody narodowego święta Francji w Poznaniu (9 fotografii: numery od 1–9).

Ostatnie znane dwie serie z zakładu Gregera pochodzą z października 1919 r. W przeciwieństwie

do poprzednich zdjęć, te z uroczystości wręczenia sztandaru poznańskiemu pułkowi garnizonowemu (23 października) oraz z wizyty Józefa Piłsudskiego w Poznaniu (25–27 października 1919 r.) nie są sygnowane na licu. Nie mają też naniesionych kolejnych numerów. Utrudnia to jednoznaczne stwierdzenie, ile takich fotografii zostało w tych dniach wykonanych.[4]

Puciński i inni

W tym czasie pracowali też inni fotografowie, którzy – może już nie z taką finezją i rozmachem, jak robił to Greger – dokumentowali pojedyncze wydarzenia lub uwieczniali powstańców, a potem żołnierzy oddziałów wielkopolskich na pamiątkowych fotografiach wykonywanych w zaciszu atelier. Byli to m.in.: Arthur Mikulla, specjalista od artystycznych portretów; Józef Stolski; Kazimierz Szymkowiak i jego żona Zofia; Władysław Czarnecki, właściciel zakładu Atelier „Rubens", i Józef Puciński, właściciel zakładu Atelier „Elite" (o nim więcej poniżej). Poza Poznaniem działała niezliczona rzesza fotografów dokumentujących lokalne wydarzenia.

Wspomnieć należy m.in. o Myszkowskim ze Lwówka, specjalizującym się w zbiorowych fotografiach, wykonywanych zwłaszcza w zachodniej części Wielkopolski. Zakład „Ilona" z Ostrowa Wielkopolskiego dokumentował wydarzenia z południa regionu. Nieznany z nazwiska fotograf uwiecznił w swoim atelier w koszarach w Biedrusku pod Poznaniem przede wszystkim żołnierzy z 3. Pułku Strzelców Wielkopolskich i 2. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Charakterystyczny wystrój i elementy wyposażenia wnętrza pozwalają bezbłędnie identyfikować to atelier również na innych fotografiach. Na szczególną uwagę zasługują Constantin (Konstanty) Sikorski ze Zbąszynia i Tytus Piechocki z Bydgoszczy, którzy, zanim oba te miasta znalazły się w granicach odradzającej się Polski, fotografowali żołnierzy niemieckich, a od stycznia 1920 r. – żołnierzy polskich.[5]

Z końcem 1919 r. na scenę fotograficzną w Wielkopolsce wkroczył wspomniany już Puciński. Jego pierwsza seria zdjęć – z uroczystości wręczenia sztandaru 9. Pułkowi Strzelców Wielkopolskich, wykonana 1 listopada 1919 r. w Krotoszynie – jest jeszcze sygnowana odręcznym podpisem – bardzo podobnym do sygnatur z zakładu Gregera. W „Kurierze Poznańskim" 27 listopada pojawiło się ogłoszenie o zakupie przez Pucińskiego zakładu Atelier „Elite". Co znamienne, reklamował się on jako dawny współpracownik firmy Gregera. Na jego fotografiach od tego momentu pojawia się charakterystyczna okrągła pieczęć z nazwą zakładu i numeracją ciągłą. Widzimy ją na fotografiach dokumentujących przyjazd Paderewskiego 27 grudnia – z okazji pierwszej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego – oraz wizytę dzień później Piłsudskiego (zdjęcia numerowane od 17 do 60)[6]. Przynajmniej 25 fotografii wykonał Puciński w Lesznie 18 stycznia 1920 r. – w dniu przejmowania miasta, przyznanego Polsce traktatem wersalskim. Kolejne fotografie pochodzą z 19 stycznia (zdjęcia o numerach od 89 do 103), a uwieczniono na nich przejęcie Zbąszynia, Trzciela i Międzychodu. Uroczystości objęcia przez Polskę Bydgoszczy odbyły się kilka dni później – 22 stycznia. Puciński wykonał tu co najmniej 24 fotografie (numery 104–127).

Gen. Józef Dowbor-Muśnicki przemawia w trakcie uroczystości przejęcia Bydgoszczy, 22 stycznia 1920 r. Fot. J. Puciński

W następnych miesiącach zarejestrował swoim aparatem uroczystości w Poznaniu z okazji zaślubin Polski z morzem (11 lutego) oraz uroczystości wojskowe z okazji imienin Naczelnika Państwa (19 marca).

W fotografiach, do których do tej pory dotarłem, jest spora przerwa między numerami 148 a 273. Tenże numer 273 pojawia się na zdjęciu z uroczystości poświęcenia pociągu sanitarnego przez kard. Edmunda Dalbora w Poznaniu (23 września). Zwraca uwagę odręczna sygnatura „Puciński Poznań". Nie wiadomo, czy Puciński sprzedał wcześniej swój zakład. Ostatnie jego fotografie pochodzą z kwietnia 1921 r., z uroczystości odznaczenia sztandaru 15. Pułku Ułanów Poznańskich (1. Pułku Ułanów Wielkopolskich) Krzyżem Virtuti Militari.

Fotografowie w mundurach

Kolejnym zagadnieniem wymagającym osobnego wyjaśnienia są liczne kadry wykonywane przez fotografów wojskowych. Rozkazem nr 82 Dowództwa Głównego 27 marca 1919 r. powołano do życia sekcję naukową Wydziału Ib DG, której zadaniem było:

> „sprowadzanie i zaopatrywanie oddziałów wojskowych w regulaminy, przepisy i podręczniki wojskowe i ewentualny przedruk tychże.
>
> Zaopatrywanie żołnierzy w wydawnictwa popularne.
>
> Zakładanie przy oddziałach bibliotek stałych i ruchomych.
>
> Praca kulturalno-oświatowa w wojsku: wydawnictwo dla użytku żołnierzy gazet, broszur, urządzanie odczytów i prelekcji etc.

Założenie centralnej biblioteki wojskowej b. zab[oru] prusk[iego] i gromadzenie w niej podręczników, regulaminów, przepisów i książek treści wojskowej.

Założenie muzeum historyczno-wojskowego i gromadzenie w nim pamiątek historyczno-wojskowych (obrazów, fotografii itd.)”.[7]

Wkrótce w strukturach tej sekcji pojawił się dział fotograficzny zajmujący się dokumentowaniem wszelkiego rodzaju wydarzeń wojskowych lub oficjalnych, które w latach 1919–1920 miały miejsce w Wielkopolsce. Nie znamy jednak ani liczby, ani nazwisk fotografów wojskowych[8], choć zachowało się kilkanaście zdjęć, na których uwieczniono zarówno fotografów wojskowych, jak i cywilnych w trakcie ich pracy.

O tym, jak kompleksowe były działania fotografów wojskowych, świadczy pokaźna liczba zdjęć i ich serii. Numeracja w ramach poszczególnych serii była ciągła, co ułatwia datację fotografii. Wyróżnić możemy trzy główne serie: fotografie sygnowane U.W. (Uroczystości Wojskowe) – najwyższy znany numer to 397; fotografie sygnowane O.U. (Oficjalne Uroczystości) – najwyższy znany numer to 183; i fotografie sygnowane FN Półn. (front północny Wielkopolski) – najwyższy znany numer to 88. Prócz nich pojawiają się również kadry sygnowane literami W (obiekty wojskowe), P (postaci – osobistości), Z.T. (Zakłady Tyłowe), SK.O. (szkoła oficerska) i F.Z. (front zachodni).

Strzelec 3. Pułku Strzelców Wielkopolskich, Biedrusko, 1919 r. Fot. autor zdjęcia nieznany

Pierwsze zdjęcia wykonane przez żołnierzy działu fotograficznego zrobiono w trakcie obchodów święta

Konstytucji 3 maja (O.U.), a następnie uwieczniono wizytę biskupa polowego Wojska Polskiego Stanisława Galla w Poznaniu 13–14 maja 1919 r. (seria U.W.). Z biegiem czasu rosła liczba różnego rodzaju uroczystości rejestrowanych przez wojskowych fotografów, podobnie jak zapotrzebowanie na nich samych. W rozkazie DG nr 154 z 7 czerwca czytamy:

> „Wszystkie formacje garnizonu poznańskiego raportują natychmiast do sekcji naukowej wydziału Ib, D.G. o znajdujących się u nich fotografach zawodowych."[9]

Od tego momentu notujemy wzrost liczby fotografii. Dokumentowane są kolejne wydarzenia (w serii U.W.), m.in.: wręczenie sztandaru 3. Pułkowi Strzelców Wielkopolskich (29 maja 1919 r.); wizyta gen. Józefa Hallera w Poznaniu (25 czerwca); powrót Ochotniczej Kompanii Poznańsko-Lwowskiej (26 sierpnia); zjazd wojskowych kierowników oświatowych (3–5 października); wizyta Piłsudskiego w Poznaniu (25–27 października); przegląd wojsk Dywizji Pomorskiej (12 grudnia) i obchody 1. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego (seria O.U.). Wszystko wskazuje na to, że ostatnie kadry działu fotograficznego wykonano 1 marca 1920 r. w trakcie uroczystości wręczenia sztandaru 7. Pułkowi Strzelców Wielkopolskich. Tydzień później formalnie zlikwidowano sekcję naukową.

Uroczystości z okazji 1. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego; Józef Piłsudski w towarzystwie oficjeli, Poznań, 28 grudnia 1919 r. Fot. Dział Foto Sekcji Naukowej przy DG

Równie interesujące są fotografie z serii FN Półn., na których uwieczniono różne miejsca i oddziały na północnym odcinku frontu wielkopolskiego na przełomie czerwca i lipca 1919 r.

Osobnym zagadnieniem, wykraczającym poza ramy niniejszego artykułu, są liczne zdjęcia wykonywane poza granicami Wielkopolski zarówno przez miejscowych fotografów (np. w Bobrujsku), jak i przez żołnierzy

znajdujących się na froncie.

Niezwykła praca licznej rzeszy wielkopolskich fotografów, którzy w latach 1918–1920 dokumentowali wydarzenia w regionie, pozwala nam dokładniej zgłębić historię tamtego okresu. Dzięki tym zdjęciom możemy poczuć klimat owych dni i na własne oczy ujrzeć, jak po latach zaboru odradzała się Wielkopolska.

---

[1] W relacjach prasowych sugerowano jak najszybszą zmianę tej nazwy.

[2] „Dziennik Poznański", 28 I 1919 r., nr 22, s. 1.

[3] Dwa sposoby zapisu sygnatury na licach fotografii – „fot. K. Greger Poznań" oraz „fot. K. Greger & Co. Poznań" – wskazują, które fotografie wykonał Greger osobiście, a które jego pracownik/pracownicy.

[4] Wszystkie te fotografie na odwrocie noszą pieczęć zakładu Gregera.

[5] Komplet fotografii (szklanych negatywów) po Sikorskim jest dostępny na stronie: http:// www.szklanenegatywy.pl/catalogue-sel/Kolekcja-Fundacji-Tres [dostęp: 15 XII 2018 r.].

[6] Autor dotarł do nieco ponad połowy z 44 zdjęć z tych dni.

[7] Rozkaz dzienny DG nr 82 z 27 III 1919 r. (w zbiorach autora).

[8] W zeszycie I–II ze stycznia 1920 r. czasopisma „Ilustracja Polska – Placówka", w całości poświęconym Wielkopolsce, zamieszczono kilkanaście zdjęć wykonanych przez fotografów wojskowych. Przy paru z nich pojawia się nazwisko M. Tykociński. Niestety, nic o nim nie wiadomo.

[9] Rozkaz dzienny DG nr 154 z 7 VI 1919 r. (w zbiorach autora).

COFNIJ SIĘ